

Wioleta Dereszewska: Czytanie bibliografii

Co można wyczytać z kart bibliografii dzieł danego autora? Czyż nie jest ona świadectwem rozwoju osobowości? Chronologiczny rejestr poszukiwań, zachwytów, olśnień i odkryć stanowi nie tylko wygodny przewodnik dla osób szukających potrzebnych im opracowań, ale jest także zbiorem mikroportretów badacza, książkowym ujęciem twórczych perypetii i linearnym zapisem wynikania i powstawania kolejnych publikacji.

Układ

Jerzy Ficowski. Bibliografia za lata 1947–2009 w opracowaniu Jerzego Kandziory została wydana w 2010 roku, cztery lata po śmierci badacza. Układ samej publikacji jest dosyć typowy dla tego rodzaju opracowań – wyszczególniono część podmiotową, oznaczoną literą A i zatytułowaną *Książki wraz z ich recenzjami*; zawiera ona 175 pozycji. Dzieła Ficowskiego uszeregowane zostały w kolejności chronologicznej, uwzględniającej datę wydania. Część ta obejmuje lata 1948–2008, a w obrębie każdego roku Kandziora wyszczególnił trzy kategorie: I – twórczość oryginalna Jerzego Ficowskiego, II – prace historycznoliterackie, III – prace edytorskie. Do twórczości oryginalnej zaliczono tomy poetyckie, prozę, książki naukowe, eseje dotyczące historii literatury, historii sztuki oraz etnografii. Kandziora podaje również spis treści poszczególnych publikacji, na przykład wykaz tytułów wierszy w tomiku poetyckim. Dodatkowo do każdej publikacji badacza dołączono adresy bibliograficzne ważnych recenzji, pojawiających się na łamach czasopism i w książkach naukowych, będących istotnym głosem w kwestii poruszanych przez badacza problemów. W bibliografii tej umieszczono także wydane w Polsce płyty i kasety magnetofonowe rejestrujące odczytywanie przez Jerzego Ficowskiego własnych wierszy.

Z kolei części przedmiotowej przyporządkowano literę B i nazwano ją *Publikacje o Jerzym Ficowskim*, pojawiające się tu prace ponumerowano 1–93. W skład tej części wchodzi: opracowania ogólne, interpretacje utworów, publikacje biograficzne, wywiady z pisarzem i autokomentarze, prace opisujące działalność w środowiskach społecznych i w kręgach opozycji demokratycznej, a także informacje dotyczące przyznanych nagród. W miejsce podziału na trzy kategorie z poprzedniej części w obrębie jednego roku zastosowano porządek alfabetyczny, według nazwisk autorów publikacji. Aby ułatwić przeglądanie bi-

bibliografii, Kandziora wprowadził również podział tematyczny prac, na przykład działalność społeczna, informacje o nagrodach. Ważne jest przy tym, że spis uwzględnia prace publikowane po śmierci autora, czyli po roku 2006.

Bibliografia ta jest również wyposażona w indeks tytułów książek Jerzego Ficowskiego, a przy każdym z nich pojawia się litera oznaczająca część przedmiotową lub podmiotową oraz numer pozycji – dzięki temu można prześledzić drogę danej książki, ile razy była wznawiana, jakie wydawnictwa się nią interesowały, czy była tłumaczona lub czy autor wprowadzał poprawki. Najczęściej drukowane były dwie publikacje: *Gałązka z Drzewa Słońca* – baśnie cygańskie i tom poetycki *Odczytanie popiołów*. Dodatkowo na końcu bibliografii pojawia się indeks nazw osobowych, rozpoczynają go nierozwiązane kryptonimy i pseudonimy opatrzone nazwą książki lub czasopisma, w których się pojawiły. Nie trzeba dodawać, że indeks jest niezwykle przydatny, zwłaszcza gdy szuka się książek dotyczących jednej postaci. Ponadto przeglądając ten spis, można trafić nie tylko na nazwiska literaturoznawców, poetów, językoznawców, dziennikarzy, aktorów, malarzy, tłumaczy, polityków, ale też kolegów i członków rodziny, dzięki czemu ma się wrażenie, że Jerzy Ficowski interesował się różnymi, odległymi od siebie dziedzinami, a wielu ludzi nim się zajmowało.

Zainteresowania

Dwudziestoczteroletni Jerzy Ficowski debiutuje w 1948 roku tomem poetyckim *Ołowiani żołnierze*, zawierającym dwadzieścia utworów – czternaście wierszy i sześć bajek, będących świadectwem wojny. Pisanie wierszy, opowiadań, baśni i bajek będzie uprawiał niemal do końca życia. Na początku swojej drogi pisarskiej i naukowej skupiał się właśnie na twórczości poetyckiej, ale bardzo szybko pojawiły się zainteresowania poezją cygańską i jej propagowaniem. Już w 1949 roku, czyli rok po wydaniu pierwszego tomiku poetyckiego, powstaje pierwsza publikacja historycznoliteracka – wstęp oraz tłumaczenie do wydania *Romanców cygańskich* Frederico Garcíi Lorki. Jerzy Ficowski wędrował z taborem cygańskim w latach 1948–1950, został do tego zmuszony częstymi przesłuchaniami przez pracowników Urzędu Bezpieczeństwa z powodu jego konspiracyjnej działalności w Armii Krajowej. Przymusowa wędrowna emigracja pozwoliła mu bliżej przyrzeć się kulturze cygańskiej, nauczył się języka, poznał zwyczaje i oczywiście Papuszę, którą namówił do spisania jej wierszy. Kultura romska nigdy nie była dobrze znana – sami Romowie nie chcieli nikogo z zewnątrz uczyć języka ani wprowadzać w swoje obyczaje. Przypadek Jerzego Ficowskiego jest zatem dość osobliwy – zafascynowany barwną kulturą cygańską, w 1953 roku wydaje książkę *Cyganie polscy. Szkice historyczno-obyczajowe*, w której umieszcza słowniczek polsko-cygański – gest ten nie spodobał się społeczności romskiej, która pilnie strzegła swych tajemnic. Podczas wędrówek z Cyganami Ficowski dostrzegł talent Bronisławy Wajs, nazywanej Papuszą,

i przekonał ją do spisywania swojej twórczości, którą poetka wysyłała mu drogą listową. Jak wskazuje bibliografia Kandziory, pierwszy zbiór jej wierszy ukazuje się w roku 1956. Jerzy Ficowski przetłumaczył wiersze, opatrzył je objaśnieniami i napisał wstęp do ich wydania. Jak wcześniej wspomniałam, Cyganie zawsze źle odbierali przybliżanie swojej kultury, dlatego Papusza stała się obiektem prześladowań członków swojej społeczności.

Młody poeta stał się więc również cyganologiem. Jak wynika z kart bibliografii, w 1964 roku ujawniło się kolejne zainteresowanie badawcze, mianowicie słabo jeszcze wówczas znana postać Brunona Schulza. Jerzy Ficowski skrupulatnie gromadził i porządkował materiały dotyczące twórczości, biografii i wspomnień o autorze *Sklepów cynamonowych*. Właśnie jemu zawdzięczamy opracowanie *Księgi listów*, *Księgi obrazów* oraz wiele ważnych i fundamentalnych szkiców literackich omawiających problemy niejednoznacznej prozy Schulza. Zaczęło się od opracowania edytorskiego tomu *Proza* w roku 1964, z przedmową Artura Sandauera, następnie pojawiły się *Regiony wielkiej herezji*, przybliżające czytelnikom wiele motywów wykorzystywanych przez Schulza, ułatwiające zadanie tym czytelnikom Schulza, którym brakowało specyficznej wrażliwości lub wiedzy. Jak wiadomo, praca ta została skonstruowana według wzorca teoretyczno-biograficznego, refleksje na temat twórczości przeplatają się z odtwarzaniem faktów biograficznych, które niejednokrotnie pomagają w zrozumieniu prozy Schulza, będącej poetycką opowieścią utkaną z fragmentów wspomnień i próbą reinterpretacji własnych zachowań i doświadczeń. W bibliografii pojawia się adnotacja o wydaniu prawie dziesięć lat później *Drugiej jesieni*, której rękopis został przez Jerzego Ficowskiego odnaleziony – o ile uboższa byłaby schulzologia, gdyby nie on. Oczywiście poeta interesował się również twórczością graficzną Schulza – oddał w ręce czytelników tom ekslibrisów, *Xięgę Bałwochwalczą* i zbiory rysunków, do których objaśnienia tłumaczone były na kilka języków.

Warto się w tym miejscu zastanowić, jakie są konsekwencje porządkowania twórczości Schulza przez Jerzego Ficowskiego. Na pewno dobrze się stało, że pojawił się bardzo zdeterminowany badacz, który poświęcił swój czas na ratowanie od zapomnienia i rozproszenia tak wartościowej twórczości. Pisząc swoje książki o prozie Schulza, nadał jej pewien rys i ukierunkował wiele interpretacji, objaśniając poszczególne motywy. Oczywiście polemika z nimi jest możliwa i wiele osób się tym zajmuje, ale mnie interesuje coś zupełnie innego. Dzięki komentarzom i objaśnieniom Jerzego Ficowskiego twórczość Schulza zyskała określony ramę – w miarę szeroką, pewne odczytania jednak pozostają niezmiennie, weszły na stałe do słownika wielu schulzologów. Widać to zwłaszcza przy układzie *Księgi obrazów* – chciałoby się nadać twórczości graficznej Schulza inny porządek, wyjść poza dawno ustalone schematy, ale trudno zaproponować coś nowego. Rozbijając zaproponowane przez badacza układy, trafne i porządkujące całość, można byłoby spojrzeć na grafiki z innej perspektywy, która pozwoli-



Jerzy Ficowski. Fotografia Bartosza Pietrzaka
z lat osiemdziesiątych XX wieku

łaby napisać o dotąd pomijanych kwestiach. Wyjście poza pomysły badacza jest propozycją kuszącą, bardzo trudno jednak się wyzbyć starych przyzwyczajeń i wprowadzić rozwiązania, które tak sprawnie spięłyby wszystko w nową całość.

Oprócz tych dwóch głównych kręgów tematycznych zainteresowania Jerzego Ficowskiego dążą też ku tłumaczeniu poezji żydowskiej – w 1964 roku wydana została praca *Rodzynki z migdałami. Antologia poezji ludowej Żydów polskich w przekładach Jerzego Ficowskiego*, a w roku 1982 *Pieśni o zamordowanym żydowskim narodzie* Icchaka Kancelsona, do których Ficowski redagował wstęp i przypisy. Swoją uwagę poświęcił również tłumaczeniom rosyjskiej poezji Bolesława Leśmiana. Jak widać, badacz wybierał marginalizowane obszary literatury – nie zajmował się „starymi mistrzami”, poszukiwał nikomu nieznanym tomów poetyckich i twórców „z końca orszaku”. W 1993 roku napisał także monografię dotyczącą Witolda Wojtkiewicza – malarza okresu Młodej Polski, którego dzieła wpisują się w nurt symbolizmu.

Część przedmiotowa ukazuje Jerzego Ficowskiego jako człowieka zaangażowanego w sprawy polityczne i społeczne – w wielu wywiadach i artykułach wyrażał swoje poglądy na temat ówczesnej sytuacji w kraju, uczestniczył też w działaniach Komitetu Obrony Robotników. Otrzymał wiele nagród – między innymi za swoje tłumaczenia i twórczość poetycką, a także propagowanie kultury żydowskiej w Polsce. Poza tym udzielał wywiadów, opowiadał w nich o swoich zainteresowaniach – o wierszach, o Cyganach i o Schulzu.

Tyle można wyczytać z chronologicznie ułożonych punktów, w które ujęto pracę naukową Jerzego Ficowskiego – całkiem sporo. Całe życie nie tylko poety, ale też działacza zaangażowanego w sprawy polityczne i społeczne, popularyzatora kultury cygańskiej, odkrywcy Schulza, tłumacza poezji żydowskiej, monografisty Wojtkiewicza – wiele mikroportretów składających się na globalny obraz człowieka w berecie, którego fotografii się przyglądam.

Jerzy Ficowski. Bibliografia za lata 1947–2009, oprac. J. Kandziora, Wydawnictwo Pogranicze, Sejny 2010.